

Sygn. akt IIK 545/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23.05.2017r

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Janusz Kukła

Protokolant sek. sąd. Grażyna Pieczara

po rozpoznaniu dnia 28.03.2017r; 23.05.2017r sprawy

**D. Ż.**

urodz. (...) w N.

s. J. i H. z d. J.

oskarżonego o to , że :

w dniu 18.08.2015r w Z., woj. (...), kilkakrotnie uderzając rękami Z. Ś. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia i krwiaka podskórnego okolicy jarzmowej po stronie lewej z licznymi, drobnymi otarciami skóry rany tłuczonej wargi dolnej, zasinienia w okolicy barku lewego i ramienia lewego, a obrażenia powyższe naruszyły czynności uszkodzonych narządów ciała poniżej 7 dni trwający

**to jest o czyn z art. 157§2kk**

I. na mocy art. 66§1kk i art. 67§1kk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu D. Ż. warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby;

II. na mocy art. 67§3kk orzeka od oskarżonego D. Ż. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 800 (osiemset) złotych

III. na mocy art. 626§1kpk zasądza od oskarżonego D. Ż. na rzecz oskarżyciela prywatnego Z. Ś. kwotę 1.291,50 (tysiąca dwieście dziewięćdziesiąt jeden 50/100) złotych w tym 23% podatku VAT, tytułem uzasadnionego wydatku strony związanej z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika;

IV. na podstawie art. 628kpk zasądza od oskarżonego D. Ż. na rzecz oskarżyciela prywatnego Z. Ś. kwotę 300 (trzysta) złotych, tytułem poniesionych przez niego kosztów procesu, a na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty sądowej.

**Sygn. akt II K 545/16**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 23 maja 2017 roku**

**Sąd ustalił stan faktyczny:**

Zarówno oskarżyciel prywatny Z. Ś. jak i oskarżony D. Ż. są kierowcami obsługującymi linię regularną przewozu osób do Doliny K. ze stanowiska nr 2 z placu (...) w Z..

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 56-57, zeznania oskarżyciela prywatnego Z. Ś. k. 57-58, zeznania świadków: M. T. k. 58, A. B. k. 58, S. Ż. k. 58-59, D. J. k. 19 akt 2Ds 54/15, akta sygn. 2Ds 54/15,

W dniu 18 sierpnia 2015 r. oskarżony D. Ż. podjechał busem na stanowisko nr 2 po czym wysiadł z niego oczekując na jego godzinę odjazdu. W tym czasie do busa wsiadła grupa około 10 osób. Oskarżyciel prywatny Z. Ś. który miał wyznaczony odjazd ze stanowiska nr 2 o wcześniejszej niż oskarżony godzinie, podjechał busem przed pojazd oskarżonego.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 56-57, zeznania oskarżyciela prywatnego Z. Ś. k. 57-58, zeznania świadków: M. T. k. 58, S. Ż. k. 58-59, D. J. k. 19 akt 2Ds 54/15, akta sygn. 2Ds 54/15,

Następnie oskarżyciel prywatny wysiadł z busa, po czym wszedł do busa którym jeździł oskarżony i zaczął nawoływać siedzących tam pasażerów do przesiadki do busa Z. Ś. z uwagi na wcześniejszą godzinę odjazdu. Słyszając to oskarżony podszedł do stojącego na stopniu wejściowym do busa oskarżyciela prywatnego, po czym chwycił go za rękę i sprowadził go ze stopnia na chodnik. Wówczas to Z. Ś. odepchnął oskarżonego oburącz na wysokości klatki piersiowej, w reakcji na co D. Ż. uderzył oskarżyciela prywatnego ręką w twarz oraz okolice klatki piersiowej.

**Dowód:** częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 56-57, zeznania oskarżyciela prywatnego Z. Ś. k. 57-58, zeznania świadków: M. T. k. 58, S. Ż. k. 58-59, D. J. k. 19 akt 2Ds 54/15, akta sygn. 2Ds 54/15,

Widząc całą sytuację brat oskarżonego – S. Ż., podbiegł do obu mężczyzn, po czym złapał Z. Ś. i odciągnął go od oskarżonego w kierunku płotu do którego go przycisnął, natomiast oskarżony odszedł w kierunku swojego busa. Następnie na miejsce zdarzenia została wezwana policja, a oskarżyciel prywatny z uwagi na doznane obrażenia udał się do szpitala w Z..

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 56-57, zeznania oskarżyciela prywatnego Z. Ś. k. 57-58, zeznania świadków: M. T. k. 58, S. Ż. k. 58-59, D. J. k. 19 akt 2Ds 54/15, akta sygn. 2Ds 54/15,

Z. Ż. na skutek działania oskarżonego doznał obrażeń w postaci stłuczenia i krwiaka podskórnego okolicy jarzmowej po stronie lewej z licznymi, drobnymi otarciami skóry rany tłuczonej wargi dolnej, zasinienia w okolicy barku lewego i ramienia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności uszkodzonych narządów ciała poniżej 7 dni trwający.

**Dowód:** dokumentacja lekarska k. 5-8, opinia lekarska k. 10 akt 2Ds 54/15, akta sygn. 2Ds 54/15,

Oskarżony D. Ż. nie był dotychczas karany. Jest żonaty, posiada jedno dziecko (1,5 roczne), które utrzymuje. Pracuje jako kierowca w firmie rodzinnej z zarobkiem około 2.500 zł miesięcznie. Nie ma nieruchomości, posiada natomiast samochód osobowy marki F. (...) rok prod. 2003. Jest zdrowy psychicznie i fizycznie. Oskarżony posiada dobrą opinię w środowisku w którym zamieszkuje, jak również w miejscu pracy.

**Dowód:** dane osobo-poznawcze k. 17, karta karna k. 19, wywiad środowiskowy k. 21-26,

W toku postępowania oskarżony D. Ż. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia. Oskarżony przyznał, iż w dniu 18 sierpnia 2015 r. pomiędzy nim a oskarżycielem prywatnym doszło do zdarzenia, ale jego przebieg był odmienny aniżeli opisywany przez Z. Ś... Oskarżony wyjaśnił, że do zdarzenia doszło około godziny 12-12:10, kiedy to stawiał się busem czekając na godzinę odjazdu tj. 12:10, na stanowisku nr 2 na placu (...) w Z.. Jak wyjaśnił czekając na odjazd stał około 10m od busa a pasażerowie zajmowali w pojeździe miejsca. Oskarżony wyjaśnił, że kiedy dochodziła już godzina odjazdu, przed jego samochód wjechał bus oskarżyciela prywatnego, zajeżdżając mu drogę, a następnie Z. Ś. wszedł do pojazdu oskarżonego i powiedział do zajmujących miejsce w busie pasażerów, aby przesiadli się do jego busa, utrzymując, że ten bus oskarżonego dalej nie pojedzie, pojazd jest niesprawny, a kierowca, nie ma uprawnień. Oskarżony wskazał, że wówczas podszedł do swojego busa i Z. Ś., prosząc aby zaprzestał mówienia takich słów i wysiadł z jego busa, jednak gdy jego słowa pozostały bez reakcji, oskarżony zwrócił się do pasażerów, żeby nie słuchali oskarżyciela prywatnego, uspokajając, że jest w porządku. Wtedy to, jak wyjaśnił oskarżony w Z. Ś. wstąpiła

agresja, skoczył na oskarżonego z poziomu stopnia busa, na którym stał, a oskarżony wtedy zasłonił głowę rękoma, czując uderzenie w górna część głowy albo głową albo rękoma oskarżyciela prywatnego. Oskarżony wyjaśnił, że był zszokowany całą sytuacją. Ponadto zaprzeczył aby uderzył oskarżyciela prywatnego. Jak wyjaśnił, widząc całą sytuację, brat oskarżonego podbiegł do nich złapał oburącz Z. Ś. i odciągnął go od oskarżonego, a D. Ż. odszedł na pobliski parking, wsiadł do busa i czekał, a po chwili na miejscu zjawili się funkcjonariusze policji, którym zrelacjonował przebieg zdarzenia.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. k. 56-57;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. Ż. oraz zgromadzone w sprawie dowody w postaci: zeznań oskarżyciela prywatnego Z. Ś. i świadków: M. T., A. B., S. Ż., D. J. oraz dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej, opinii lekarza biegłego sądowego, akt sygn.. 2Ds 54/15, a także karty karnej, danych osobo-poznawczych i wywiadu środowiskowego.

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wskazywał, iż jego działania stanowiły jedynie odpieranie ataku oskarżyciela prywatnego, Sąd uznał za niewiarygodne. Wyjaśnienia w tym zakresie były niezgodne z zeznaniami oskarżyciela prywatnego, a także z zeznaniami obiektywnego naoczego świadka zdarzenia M. T., z których wynika, że oskarżony najpierw wyciągnął oskarżyciela prywatnego z busa, a następnie zadał mu uderzenia. Świadek M. T. widział jedno uderzenie ręką w twarz, natomiast oskarżyciel zeznał, iż otrzymał kilka ciosów zarówno w głowę jak i okolice klatki piersiowej. Zeznania świadków w tym zakresie korespondują z dokumentacją lekarską oraz opinią biegłego sądowego lekarza J. M., z których to dowodów wynika zakres doznanych przez oskarżyciela prywatnego obrażeń. Ponadto jak wynika z zeznań świadka D. J., który również obecny był na miejscu zdarzenia jednak nie widział momentu zadawanych oskarżonemu ciosów, świadek ten słyszał jak Z. Ś. krzyczał słowa „dlaczego mnie bijecie jak wam nic nie zrobiłem, to jest moja godzina odjazdu, czemu zabieracie mi ludzi”. Ponadto świadek ten widział, że oskarżyciel prywatny był zakrwawiony na twarzy i koszuli. Mając na uwadze powyższe nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który utrzymywał, iż nie uderzył Z. Ś.. Oczywistym jest, że oskarżony mógł być zdenerwowany zachowaniem oskarżyciela prywatnego, który wsiadłszy do busa oskarżonego na chwilę przed odjazdem, nakłaniał pasażerów do przesiadki, nie reagował na słowne uwagi oskarżonego, a następnie odepchnął go oburącz w okolice klatki piersiowej. Wskazać jednak należy, że oskarżony mógł w inny sposób aniżeli zadawanie ciosów, uniknąć całej sytuacji. W pozostałym zakresie w jakim oskarżony opisał przebieg zdarzenia, w tym zachowanie oskarżyciela prywatnego poprzedzające moment szarpaniny pomiędzy mężczyznami i zadanych uderzeń, Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom. Wyjaśnienia w tej części korelowały częściowo z zeznaniami samego oskarżyciela prywatnego, jak również z zeznaniami świadków M. T. i S. Ż., którzy bezpośrednio obserwowali całe zajście z niewielkiej odległości. Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż jedynie wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz zaprzeczał aby miał uderzyć oskarżyciela prywatnego, uznać należało za niewiarygodne. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdowały oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu, a w szczególności zeznaniach świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela prywatnego. Co do przebiegu zdarzenia i jego meritum, zeznania Z. Ś. były logiczne, spójne oraz korespondowały z zeznaniami świadków M. T. i D. J.. Z. Ś. zeznał, że wszedł do busa którym jeździł oskarżony i zaczął nawoływać siedzących tam pasażerów do przesiadki do jego busa z uwagi na wcześniejszą godzinę odjazdu, a wówczas oskarżony podszedł do stojącego na stopniu wejściowym do busa oskarżyciela prywatnego, po czym chwycił go za rękę i szarpnął ze stopnia na chodnik. Wówczas to Z. Ś. jak zeznał, odepchnął oskarżonego oburącz na wysokości klatki piersiowej, w reakcji na co D. Ż. uderzył oskarżyciela prywatnego ręką w twarz oraz okolice klatki piersiowej. Zeznania oskarżyciela prywatnego odnośnie charakteru zadanych ciosów oraz doznanych obrażeń korespondują z dokumentacją lekarską oraz opinią biegłego sądowego lekarza J. M.. Ponadto jak wynika z zeznań świadka D. J., słyszał on jak Z. Ś. krzyczał słowa „dlaczego mnie bijecie jak wam nic nie zrobiłem, to jest moja godzina odjazdu, czemu zabieracie mi ludzi”, a następnie widział, że oskarżyciel prywatny był zakrwawiony

na twarzy i koszuli. Również świadek M. T., który był bezpośrednio przy zdarzeniu, zeznał, że widział jak najpierw oskarżyciel odepchnął oskarżonego, w reakcji na co D. Ż. zadał mu cios ręką w twarz.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. T. i D. J.. Świadcowie ci zeznali co do okoliczności o których wiedzę posiadali, i które zaobserwowali będąc obecnymi na miejscu zdarzenia. Zeznania świadków były logiczne i spójne, wzajemnie się uzupełniały, korelując z zeznaniami oskarżyciela prywatnego oraz częściowo wyjaśnieniami oskarżonego, tworząc jedną logiczną całość. Jak już to wskazano przy okazji oceny zeznań oskarżyciela posiłkowego i wyjaśnień oskarżonego, D. J., słyszał jak Z. Ś. krzychał słowa „dlaczego mnie bijecie jak wam nic nie zrobiłem, to jest moja godzina odjazdu, czemu zabieracie mi ludzi”, a następnie widział, że oskarżyciel prywatny był zakrwawiony na twarzy i koszuli, natomiast M. T., był bezpośrednio przy zdarzeniu i widział jak najpierw oskarżyciel odepchnął oskarżonego, w reakcji na co D. Ż. zadał mu cios ręką w twarz. Sąd nie dopatrywał się przyczyn, dla których miałby im wiary odmówić.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. Ż., w których wskazał, że jego brat – oskarżony D. Ż. nie uderzył oskarżyciela prywatnego. W tym zakresie zeznania świadka są sprzeczne ze wskazanymi powyżej wiarygodnymi zeznaniami oskarżyciela prywatnego oraz świadków M. T. i D. J., a także z dowodami w postaci dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego. Świadek jest bratem oskarżonego, stąd też nieobojętym było mu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy na korzyść D. Ż.. Świadek swoimi zeznaniami wspierał wersję wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, w których zaprzeczył aby miał uderzyć Z. Ś.. W świetle pozostałych dowodów, w tej części Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. Ż.. Natomiast w pozostałym zakresie w jakim świadek opisał przebieg zdarzenia, Sąd uznał jego zeznania za spójne logiczne. Zeznania w tym zakresie znajdowały oparcie w pozostałym materiale dowodowym, tworząc wraz z nim jeden logiczny i klarowny obraz przebiegu zdarzenia.

Świadek A. B., nie miał żadnych informacji odnośnie przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Natomiast zeznał, iż po incydencie, słyszał że pomiędzy oskarżony a oskarżycielem prywatnym doszło do „zadymy”.

Opinię lekarską wydaną w niniejszej sprawie przez biegłego dr n. med. J. M. Sąd uznał za wiarygodną, albowiem była rzetelna, fachowa i bezstronna, a nadto znajduje oparcie w całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności w dokumentacji lekarskiej. Z opinii tej wynika, że pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci: stłuczenia i krwiaka podskórnego okolicy jarzmowej po stronie lewej z licznymi, drobnymi otarciami skóry rany tłuczonej wargi dolnej, zasinienia w okolicy barku lewego i ramienia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności uszkodzonych narządów ciała poniżej 7 dni trwający. Opinia ta koresponduje z zeznaniami oskarżyciela prywatnego oraz zalegającą w aktach dokumentacją lekarską.

Wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości, co do ich autentyczności oraz nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Przedmiotem ochrony przestępstwa powszechnego, określonego w art. 157 § 2 kk jest zdrowie człowieka. Należy zaznaczyć, że lekki uszczerbek na zdrowiu, o którym mowa w tym przepisie determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Artykuł 157 § 2 kk wymaga naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia. Istotne zatem jest jedynie ustalenie, czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno o charakterze fizycznym, jak i psychicznym. Czynność sprawcza polega na "powodowaniu" opisanego w art. 157 § 2 kk skutku. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania oskarżonego, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Co do strony podmiotowej zauważyć należy, iż przestępstwo określone w art. 157 § 2 kk może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał nie dłużej niż 7 dni. Wystarczy dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 2 kk, że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu będzie lekki.

W tej sytuacji z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionej analizy prawnej wynika, że oskarżony w dniu 18.08.2015r w Z., kilkakrotnie uderzając rękami Z. Ś. spowodował u niego obrażenia

ciała w postaci stłuczenia i krwiaka podskórnego okolicy jarzmowej po stronie lewej z licznymi, drobnymi otarciami skóry rany tłuczonej wargi dolnej, zasinienia w okolicy barku lewego i ramienia lewego, a obrażenia powyższe naruszyły czynności uszkodzonych narządów ciała poniżej 7 dni trwający. Co do powstałych u oskarżyciela prywatnego obrażeń ciała Sąd miał na względzie zalegającą w aktach opinie biegłego lekarza sądowego wydaną na podstawie dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy. Okoliczność, iż oskarżony zadawał ciosy pięścią w okolice twarzy i klatki piersiowej Z. Ś. wynika zarówno z zeznań oskarżyciela prywatnego, zeznań świadków M. T. i D. J., jak również z charakteru ujawnionych u oskarżyciela obrażeń. Uznać należy, iż oskarżony uderzając Z. Ś. mógł przewidzieć, iż swoim zachowaniem wywoła u niego stosowne obrażenia ciała, chociażby w postaci stłuczeń, krwiaków i zasinień. Wobec powyższego należy przyjąć, iż oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona występku z art. 157§2 kk.

Z uwagi na wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał, iż jego działanie stanowiło jedynie odparcie ataku ze strony oskarżyciela prywatnego, rozważenia wymaga także kwestia zastosowania w niniejszej sprawie działania w warunkach obrony koniecznej. W niniejszej sprawie nie można pominąć istotnej okoliczności, a mianowicie, że całe zdarzenie zainicjowane zostało sytuacją podczas której, oskarżony został odepchnięty oburącz przez oskarżyciela prywatnego, a która to sprowokowała oskarżonego do agresywnego zachowania w stosunku do Z. Ś.. Powyższe ustalenia, nie mogą jednak skutkować przyjęciem działania w warunkach obrony koniecznej. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - II Wydział Karny z dnia 5 sierpnia 2015 r. II AKa 121/15 wszelkie działania przedsięwzięte w celu odwzajemnienia nieprzyjemności doznanych uprzednio nie mają charakteru obronnego. Niezbędnym, podmiotowym elementem obrony koniecznej jest działanie z woli obrony, a nie z woli odwetu. Ponadto zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie - II Wydział Karny z dnia 15 kwietnia 2015 r. II AKa 80/15 prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego nie może być utożsamiane z warunkami wskazanymi w art. 25 § 1 kk. Obrona konieczna polega na podjęciu takiej akcji obronnej, jaka niezbędna jest do odparcia ataku w momencie bezpośredniego zagrożenia ze strony napastnika. Przyjmując, że pokrzywdzony przejawiał agresję wobec oskarżonego, w postaci jego odepchnięcia, to dla odparcia jego zachowania, wystarczającym było, odepchnięcie go. Wszelkie działania podjęte ponad to, nie mieszczą się w ustawowych granicach obrony koniecznej, czy też przekroczeniu granic obrony koniecznej. Niezbędnym, podmiotowym elementem obrony koniecznej jest działanie z woli obrony, a nie z woli odwetu. Jest oczywiste, że aby odeprzeć zamach, natężenie obrony musi przekraczać natężenie zamachu. Obrona, by była konieczna, powinna ponadto zachować określoną proporcję - czyli współmierność - między niebezpieczeństwem zamachu, a zastosowanym sposobem obrony. Tak więc można użyć każdego środka służącego do odparcia zamachu, byle tylko był on współmierny do niebezpieczeństwa zamachu. Atak w postaci ciosów pięściami w twarz i okolice klatki piersiowej pokrzywdzonego będące następstwem odepchnięcia oskarżonego przez pokrzywdzonego, nie mieści się w granicach obrony koniecznej, ani nie może być uznany za jej przekroczenie. Ponadto jak już wyżej wspomniano, oskarżony celem uniknięcia ataku ze strony oskarżyciela prywatnego, nie był zmuszony do siłowej metody rozwiązania konfliktu. Mając na uwadze powyższe rozważania uznać należy, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a działanie w warunkach obrony koniecznej w niniejszej sprawie nie może znaleźć swego zastosowania.

Z uwagi jednak na okoliczności faktyczne sprawy, rozważenia wymagała kwestia zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd może bowiem warunkowo umorzyć postępowanie karne, stosownie do treści art. 66 § 1 i 2 kk, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, przy czym warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W ustaleniach faktycznych Sąd przyjął, że oskarżony został najpierw odepchnięty oburącz przez pokrzywdzonego, który był inicjatorem całej sytuacji. Zatem Sąd rozpatrując niniejszą sprawę miał w polu widzenia negatywne zachowanie się Z. Ś. wobec oskarżonego. W efekcie zachowanie to i przyjęte przyczynienie oskarżyciela prywatnego dało Sądowi I instancji asumpt do łagodniejszego potraktowania oskarżonego i w efekcie warunkowego umorzenia

wobec niego postępowania karnego. Natomiast samo negatywne zachowanie pokrzywdzonego nie może stanowić podstawy do uniewinnienia oskarżonego.

Sąd zdecydował się na zastosowanie wobec oskarżonego instytucji pośredniej pomiędzy skazaniem, a bezwarunkowym umorzeniem postępowania karnego mając przede wszystkim na względzie charakter inkryminowanego czynu, jak również dotychczasowy tryb życia oskarżonego. Oceniając zachowanie oskarżonego przez pryzmat stopnia jego naganności, wyznaczonego rodzajem naruszonych dóbr należało stwierdzić, że społeczna szkodliwość czynu była niewątpliwie wyższa niż znikoma. Oskarżony bowiem celem uniknięcia ataku ze strony oskarżyciela prywatnego, nie był zmuszony do siłowej metody rozwiązania konfliktu, zdecydował się jednak na zadanie ciosów oskarżycielowi prywatnemu, co nie może znaleźć uznania w oczach sądu.

Ponadto naganne zachowanie oskarżonego miało miejsce w porze południowej na oczach wielu turystów i osób przyjezdnych. Zasadnie można mówić o wywołaniu przez oskarżonego u osób postronnych poczucia niesmaku, a nawet zgorszenia publicznym zachowaniem oskarżonego.

Z drugiej strony sąd uwzględnił, iż D. Ż. dotychczas nie był karany sędownie, wiodł ustabilizowany tryb życia, jest osobą, która posiada dobrą opinię zarówno w środowisku w którym zamieszkuje jak i w miejscu pracy, jest lubiany, nie przejawia skłonności do agresywnych zachowań, nie nadużywa alkoholu bądź innych używek. Ponadto przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia zawinienia sąd nie mógł tracić z pola widzenia wspomnianego powyżej przyczynienia prowokującego zachowania oskarżyciela prywatnego. Z przytoczonych wyżej względów należało przyjąć, iż pokrzywdzony przyczynił się do zaistnienia zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, bowiem swoim zachowaniem sprowokował on oskarżonego do agresywnego zachowania, które skutkowało powstaniem obrażeń ciała u Z. Ś.. Sąd biorąc pod uwagę przytoczone okoliczności uznał, że postępowanie karne prowadzone wobec oskarżonego o zarzucony mu czyn, należy warunkowo umorzyć. Przytoczone powyżej właściwości i warunki osobiste oskarżonego wskazują na potrzebę wymierzenia jakiegokolwiek kary kryminalnej. Gdyby natomiast oskarżony nadużył okazanego mu zaufania, istnieje możliwość podjęcia warunkowo umorzonego postępowania, co powinno dodatkowo motywować go do przestrzegania porządku prawnego. Sąd wyznaczył dla oskarżonego roczny okres próby. Długość orzeczonego rocznego okresu próby jest w ocenie sądu wystarczająca do weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego. W tym czasie oskarżony będzie mieć okazję do wykazania, iż czyn którego się dopuścił był jedynie odosobnionym incydentem.

Aby wzmóc oddziaływanie w zakresie prewencji indywidualnej, jak również, aby zadośćuczynić zasadzie kompensaty krzywd wyrządzonych czynem zabronionym Sąd na mocy art. 67§3kk orzekł oskarżonemu świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, w kwocie 800 zł. Stwierdzić należy, że jest wskazane aby oskarżony wspomógł tą kwotą wskazany cel społeczny, co niewątpliwie będzie miało określony walor dydaktyczny i przyczyni się do wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. W żadnym wypadku nie można też twierdzić, aby wysokość orzeczonego świadczenia przekraczała realne możliwości płatnicze oskarżonego.

Zauważyć należy, że pokrzywdzony Z. Ś. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożył na policji w krótkim czasie po zdarzeniu, bo już 20 sierpnia 2015 r. a więc po upływie 2 dni od jego zaistnienia. Prawdą też jest, że w zawiadomieniu wskazywał jako sprawców dwóch znanych mu osobiście mężczyzn, w tym oskarżonego, którzy używali wobec niego rękoczynów. Skarga prywatna dotyczy wyłącznie jednego z tych mężczyzn tj. D. Ż.. Jednak, należy podkreślić, że rzeczą oskarżyciela prywatnego i wyłącznie jego inicjatywą jest wskazanie jako sprawcy osoby, którą zamierza oskarżyć w drodze prywatno-skargowej.

Na mocy art. 626§1kpk zasądzono od oskarżonego D. Ż. na rzecz oskarżyciela prywatnego Z. Ś. kwotę 1.291,50 złotych w tym 23% podatku VAT, tytułem uzasadnionego wydatku strony związanego z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika. Natomiast na podstawie art. 628 kpk Sąd zasądził od oskarżonego D. Ż. na rzecz oskarżyciela prywatnego Z. Ś. kwotę 300 złotych, tytułem poniesionych przez niego kosztów procesu, a na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem opłaty sądowej. Przesłanki mogące skutkować zwolnieniem oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, a o jakich stanowi art. 624§1kpk nie zachodzą.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.